

# Dezenter, Pałac

Wielki gmach, kamienny pomnik  
Strzela w niebo swoją szpicą  
Środek Europy przygnieciony  
Pięścią komunizmu

Z tysięcy okien fotoaparaty  
Kradną twarze przechodniom  
Antena rozgrzana do białości  
Nadaje z maniacką zaciekłością

Pałac - z dumą mówią o nim  
Pałac nowych możnowładców  
Jak śmiesznie przy tym głazie  
Wyglądasz - robotniczy darmozjadzie

A ja stoję na dole pałacu  
Z zadartą do góry głową  
Podpalam z rozkoszą lont  
I pragnę wysadzić go sobą